

## **Metoda naturalna w nauczaniu**

W II połowie XVI i w XVII wieku toczyła się dyskusja na temat wypracowania uniwersalnej metody nauk. Poszukiwanie nowych sposobów nauczania wiązało się ściśle z zadaniem poprawienia ówczesnego stanu oświaty, jak i zreformowaniem życia społecznego ludzi. Skutkiem tych polemik było docenienie znaczenia nauk matematyczno-przyrodniczych i metody eksperymentalnej oraz odejścia od metod werbalnych.

Jan Amos Komeński – wybitny pedagog XVII wieku, propagował jednolitość metody wszystkich języków, nauk i sztuk. „Praktyczna realizacja tego postulatu w odniesieniu do wszystkich nauk prowadziła w dydaktyce w trzech kierunkach”. (Fijałkowski, 2012: 72-73). Po pierwsze miała pomóc uporządkować, zrozumieć i zapamiętać wiedzę. Po drugie, mogła prowadzić do paralelizmu nauczania języka ojczystego i języków obcych, czyli uniwersalnej metody nauczania wszystkich języków. Trzecią możliwą konsekwencją zastosowania jednej, uniwersalnej metody w praktyce dydaktycznej mógł być postulat jednoczesnego nauczania wiedzy o rzeczach, języka ojczystego i języka obcego.

Komeński określił dydaktykę jako sztukę dobrego nauczania, w której nie może nic zależeć od przypadku. Proponuje wielką sztukę nauczania, czyli powszechną sztukę nauczania wszystkiego wszystkich z całkowitą niezawodnością i pewnością osiągnięcia dobrych rezultatów. Zaleca sztukę nauczania wszystkiego szybko, bez utrudzenia i nauczających, i nauczanych. Proponuje sztukę nauczania gruntownego, nie powierzchownego i pozornego, lecz takiego, które doprowadzi do prawdziwej wiedzy, łagodnych obyczajów i głębokiej pobożności. To wszystko – zaznaczył Komeński – „będzie wyprowa-

dzone *a priori*, to jest z samej najistotniejszej i nieznannej natury rzeczy". (Bieńkowski, 2000: 80).

W nauczaniu osiągnięcie zamierzonych wyników jest możliwe tylko przy zastosowaniu właściwej jej metody. Komeński zdawał sobie sprawę, że aby właściwie uczyć młodzież, „trzeba poznać najpierw naturę ludzkiego umysłu, sposób traktowania rzeczy, opanowania ich lub uczynienia ich przedmiotem swojej działalności”. (Alt, 1957: 70). Swym poprzednikom zarzucał, że nie sięgają w głąb obserwowanych zjawisk i dlatego uzyskują wyniki połowiczne.

Komeński przeciwstawił się średniowiecznej szkole, jej wewnętrznej organizacji, jak też programom i metodom. Negował również nową, elitarną, łacińską szkołę humanistów. Przewycięzając jednostronność werbalnej, dedukcyjnej metody, Komeński położył nacisk na obserwację zmysłową.

Znamienną cechą rozumowania Komeńskiego jest stosowanie metody synkretycznej. Jej założenia tłumaczył następująco: „kiedy jakieś zagadnienie ani nie jest rozkładane na części (jak w metodzie analitycznej), ani nie składa się na całość (jak w metodzie syntetycznej), tylko kiedy porównuje się je do innego zagadnienia podobnego, które wyraźniej ukazuje swe przyczyny, skutki, części i inne własności, wówczas stosowana jest metoda synkretyczna”. (Bieńkowski, 2000: 81).

„Metoda synkretyczna opiera się na założeniu, iż wszystko wiąże się ze wszystkim i dlatego każda rzecz może być porównywana z innymi w obrębie jej rodzaju, a nawet z innymi rodzajami”. (Komeński, 1973: XLVI). Wyrażał przekonanie, że dydaktyka może być efektywna wtedy, gdy zostanie oparta na obserwacji zjawisk natury i rządzących nimi praw.

„Aby sama metoda budziła zapał do nauki musi ona być przede wszystkim naturalna. Bo wszystko, co jest naturalne, rozwija się spontanicznie”. (Komeński, 1956: 141).

Sposoby wskazane przez naturę należy zbadać. „Będą one odpowiednie dla wszystkich uczniów i dla każdego materiału nauczania, bowiem są naturalne, a ponieważ odpowiadają prawom natural-

nym, muszą bez wątpienia prowadzić do pozytywnych osiągnięć". (Alt, 1957: 70).

Jedną z zasad określających metodę Komeńskiego było *Nihil per saltum* – nic przez skoki. Nauka miała mieć charakter systematyczny, powinna przechodzić od znanego do nieznanego, kształtować spostrzegawczość, logiczne myślenie i samodzielność myślenia.

Od wychowawców żądał, żeby podpatrywali naturę rozwoju dziecka tak, jak ogrodnik podpatruje naturę roślin, które pielęgnuje. Według niego uczeń nie powinien uczyć się na pamięć tego, czego nie ogarnął zmysłami. Natomiast powinien czerpać swą wiedzę nie z książek, lecz z nieba i ziemi, z dębów i buków oraz poznawać same rzeczy, a nie cudze o nich spostrzeżenia i świadectwa. Dopiero kiedy takie bezpośrednie poznawanie rzeczy nie jest możliwe, radził korzystać z pomocy naukowych, głównie rysunków i obrazów.

Jan Amos Komeński uważał, że wszystkie poczynania pedagogiczne powinny być zgodne z naturą. W zasadzie zgodności wychowania z naturą odzwierciedla się jego pragnienie, traktowanie zjawisk pedagogicznych w taki sam sposób, jak zjawisk przyrodniczych „których prawidłowość już została zbadana, oraz by je kształtować poprawnie i skutecznie na podstawie owych wykrytych prawidłowości". (Alt, 1957: 41).

Komeński starał się uzasadnić każde poczynanie pedagogiczne przez ukazywanie odpowiednich zjawisk w przyrodzie. We wszystkich swoich wywodach o metodach pedagogicznych uważał człowieka, jego zdolności i możliwości rozwoju oraz całość jego pracy i działalności za część przyrody oraz przenosił kolejność zjawisk z życia roślin na przebieg nauczania.

Na gruncie pedagogicznym tendencje te wyrażają się w haśle: wychowywać należy w zgodzie z naturą, wychowanie musi być współmierne z prawami rozwoju psychicznego i fizycznego. Stąd też coraz głośniejsza krytyka szkoły i metody scholastycznej, szkoły rygoru i przymusu, szkoły werbalizmu i uczenia się na pamięć. Teoria nowej metody Komeńskiego i nauczania poglądowego postuluje, by wychowanie budziło i rozwijało naturalną dla człowieka ciekawość

świata, by uczyło dostrzegania rzeczy. To jest naturalny początek i porządek wykształcenia. Wyraża tę ideę *Wielka dydaktyka* Komeńskiego, a ilustrują jego podręczniki i praktyka nauczycielska.

Ten wielki reformator dydaktyki kładł nacisk na dostosowanie programu i metod nauczania do naturalnych okresów rozwoju umysłowego dziecka oraz na uwzględnianie w procesie nauczania naturalnych zmian zachodzących w umysłach uczniów w czasie nauki szkolnej.

Każda rzecz, której dziecko się uczy – brzmiała jedna z zasad – musi być dokładnie rozumiana. Należy więc uczyć dzieci najpierw języka ojczystego, a dopiero później łaciny i innych obcych języków. Dziecko w języku ojczystym powinno dobrze poznawać wszystkie używane pojęcia i idee. W związku z tym dzieci mają się uczyć gramatyki nie na pamięć, ale przez lekturę utworów, w czasie której nauczyciel ma zwracać uwagę uczniów na występujące w tekście gramatyczne formy i wyrażenia.

Zasada zgodności z naturą jest centralną zasadą porządkującą poglądy Komeńskiego w *Wielkiej dydaktyce*. Zgodnie z nią, w nauczaniu ludzi trzeba postępować tak, jak natura postępuje wobec różnych swoich tworów. Przyroda przestrzega właściwego czasu swych działań, określa treść i postać tych działań, rozpoczyna tworzenie od ogólnego zarysu przyszłego tworu, nie czyni skoków, lecz działa stopniowo, unika stanów szkodliwych, kroczy od etapu łatwiejszego do trudniejszego, nie tworzy niczego, co jest niepożyteczne, stale posuwa się naprzód, wzmacnia się przez ruch. W taki sposób działa zawsze przyroda – zdaniem Komeńskiego „podobnie powinni postępować nauczyciele i wychowawcy i wtedy ich działanie będzie zgodne z naturą”. (Bieńkowski, 2000: 82).

Szczegółowy opis metody naturalnej opisują jej cechy. Jedna z nich mówi, że metoda pośredniczy w zdobywaniu wiadomości o rzeczach. Z przekonania Komeńskiego, że należy nauczać zgodnie z naturą, wynikała potrzeba stosowania pogładowości. Stąd wysuwał postulat dydaktyczny, by nauczać pogładowo i praktycznie. Kładł nacisk na empiryczne poznawanie. Na lekcjach dzieci powinny eks-

perymentować, poznawać rzeczy na rysunkach oraz w rzeczywistości. Malować, przerysowywać, smakować, wąchać, aby doświadczać ich polisensorycznie.

„Stąd też niech to będzie złotą zasadą dla uczących, ażeby, co tylko mogą, udostępniali zmysłom, rzeczy widzialne — wzrokowi, słyszalne — słuchowi, zapachy — węchowi, rzeczy smak mające — smakowi, namacalne — dotykowi, a jeśli coś jest uchwytnie dla kilku zmysłów naraz udostępnić”. (Komeński, 1956: 199).

W swoich dziełach zwraca uwagę na właściwy sposób prowadzenia doświadczeń. Przy badaniu zjawisk należy ucznia doprowadzić również do poznania ich przyczyn. „Musi on się nauczyć patrzeć na każde zjawisko w jego związku i łączności z innymi oraz uwarunkowaniu go przez inne zjawiska”. (Alt, 1957: 75).

Podkreśla, że właściwe metody nauczania nie prowadzą do bezmyślnego zapamiętywania słów, sentencji, poglądów, ale powodują zrozumienie przez bezpośrednie poznanie rzeczy lub ich modeli. Słuszność metody Komeńskiego przejawia się w praktyce. Rewolucyjność tego postulatu zawiera się w powszechności nauczania, której sprzeciwiało się wielu ówczesnych pedagogów.

Postulował, aby działania uczyć się przez działanie. „Pisania — pisać, mówienia — mówiąc, śpiewania — śpiewając, rachowania — rachując, tak aby szkoły nie były niczym innym jak tylko warsztatami, w których wre praca”. (Komeński, 1956: 209).

Na dowód tego, jak wysoko ceni pogładowość w nauczaniu, przytacza dość radykalne powiedzenie: „naoczne obejrzenie rzeczy starczy za dowód”. (Komeński, 1956: 201).

W proponowanej metodzie nauczania Komeński negował używanie języków obcych w nauczaniu, co powoduje dostęp do oświaty jedynie elit, znających te języki. Przez wiele stuleci istniał zwyczaj, by wiedza nie była przekazywane w języku zrozumiałym dla ludzi, lecz w językach obcych, których trzeba się było w tym celu specjalnie uczyć. Najczęściej posługiwano się językiem łacińskim i greckim. „Chodziło o to by sama wiedza była przywilejem nielicznych mających dostęp do jej źródeł”. (Alt, 1957: 80). Podkreślał ogromne zna-

czenie języka ojczystego w nauczaniu, co czyni naukę dostępną dla każdego. Dlatego też szkołę obowiązkową nazywał szkołą języka ojczystego.

Drugą grupą istotnych cech metody Komeńskiego są cechy zmierzające do racjonalnego kształtowania procesu nauczania. Sugeruje, aby źródeł metody odpowiadającej prawom nauczania i uczenia szukać w otaczającym nas świecie. Proponowana przez Komeńskiego metoda uwzględniała właściwą ekonomię czasu i siły oraz powszechność nauczania. Dostrzegając, iż ważnym elementem składowym nauczania jest jego dobra organizacja. Zapewniał, że przy jego metodzie można poczynić oszczędności w nauczaniu i uczeniu się. Racjonalizm tej metody przejawiał się między innymi w możliwości pracy nauczyciela z liczną grupą uczniów. Komeński wierzył, że „nauczyciel szkolny może bez żadnego dla siebie kłopotu od razu i równocześnie obsłużyć ogromną ilość uczniów, stosując te same naukowe ćwiczenia”. (Alt, 1957: 81).

Istotnym elementem organizacji pracy szkoły był porządek i planowanie, które zostały uszczegółowione poprzez wdrożenie zasad prawidłowej realizacji materiału nauczania. Są one wskazówkami pracy dydaktyczno-wychowawczej. A zatem:

- aby osiągnąć właściwą strukturę nauczania, należy ćwiczyć zmysły ucznia, następnie rozwijać pamięć i myślenie, a na końcu język i sprawność rąk,
- wszelkie nauki powinny być tak rozłożone, aby następne opierały się zawsze na poprzednich, dla poprzednich zaś następne były utwardzeniem,
- materiał nauczania powinien być prawidłowo rozłożony na tematy, a treści w przystępny sposób wyłożone i utrwalone przez liczne ćwiczenia,
- zastosowanie spiralnej struktury programu nauczania zapewnia najlepsze efekty szczególnie w nauczaniu języków obcych.

Kolejną charakterystyczną cechą metod naturalnych jest dążenie, by nauka stała się przyjemnym obowiązkiem. Było to na owe czasy bardzo postępowe stanowisko, ponieważ szkoły postrzegano jako

zbiorowiska wszelkiego niechlujstwa, miejsca próżniactwa i brudu. Zastosowanie metody Komeńskiego miało przekształcić te miejsca w miejsca radości i szczęścia.

Komeński wskazywał, że jego metoda przemówiłaby do wrodzonych zainteresowań dziecka. „Z nauczania usunęłaby ona gwałtowność i dążyłaby do tego, aby uczniowie osiągali wszystko poprzez przyjemną pracę”. (Alt, 1957: 88). Uzasadnieniem żądania, aby nauka była dobrowolna i chętnie wykonywana przez ucznia jest przekonanie Komeńskiego, że natura ludzka jest wolna, lubi działać z własnego popędu, nienawidzi przymusu. Dlatego chce być kierowana do tego, do czego dąży, nie chce być ciągnięta, popychana, zmuszana. Jego zdaniem ważnym czynnikiem motywującym do nauki są interesujące książki, dostosowane do zdolności uczniów, z interesującą szatą graficzną. „Książeczka ta przygotowana w ten sposób — jak się spodziewam — najpierw do przyciągania umysłów, ponieważ szkoła nie sprawi im żadnej męki, lecz samą rozkosz”. (Alt, 1957: 88). Jan Amos Komeński wskazywał na trzy zalety książek, które powinny uwzględniać: kompletność, porządek i prawdziwość.

W metodach nauczania Komeński zwraca też szczególną uwagę na samodzielną pracę uczniów i kierowniczą rolę nauczyciela. Przepisywał następujące role: „Uczniowi – praca. Nauczycielowi – kierownictwo”. (Alt, 1957: 89).

W swoim projekcie praw dla szkoły w Sarospatak, Komeński polecał nauczycielom „metodę naprawdę czynną, która uczy wszystkiego przy pomocy samodzielnego patrzenia, samodzielnej mowy i działania”. (Alt, 1957: 90). Zawarł tu nowatorskie podejście do podziału czynności na lekcjach. Dotychczas uczeń zajmował pozycję bierną, a nauczyciel podawał (dyktował) gotową wiedzę. Te role diametralnie zostają zmienione. Stosując właściwe metody nauczania należy aktywizować ucznia do prac na lekcjach, podejmowania wysiłku w dochodzeniu do wiedzy, natomiast rola nauczyciela powinna ograniczać się do planowania i kierowania zajęciami. Komeński wielokrotnie podkreśla, że szkoła jest miejscem wyęźżonej pracy ucznia, która powinna przynosić mu radość.

Argumentując swoją metodę pisał: „gdyż człowiek nie jest całkowicie biernym kawałkiem drewna, z którego byś mógł wyrzeźbić posąg, lecz jest żywym obrazem, który sam się kształtuje, zależnie od tego, jak nadarzy się ku temu sposobność”.

Istotną cechą metod proponowanych przez Komeńskiego jest znacząca rola wychowania moralnego opartego na światopoglądzie religijnym. Zalecał, aby wpajanie cnót rozpocząć wcześniej i systematycznie je stosować. „Z łatwością uczą się dzieci chodzenia – chodząc, mówienia – mówiąc, pisania – pisząc itd., tak też naucza się posłuszeństwa przez posłuch, prawdomówności przez mówienie prawdy, wytrwałości przez wytrwania”. (Komeński, 1956: 232). Można, to osiągnąć dzięki nieustannym, dobrym przykładom osób z otoczenia dziecka, przez stałe wybieranie dobrego i odrzucanie złego. Dlatego głównym zadaniem nauczyciela powinno być to, aby jego szlachetne zachowanie wywierało porywający wpływ na uczniów. „Musi on być przedstawicielem tych cnót, które powinien kształtować w uczniach. Powinien on być usposobieniem typu człowieka, który jest w stanie stworzyć lepszy świat”. (Alt, 1957: 94). Z całą surowością potępiał wynoszenie się i lekceważenie innych, które należy całkowicie wykoźnić. Wszyscy powinni zarówno w innych, jak i w sobie szanować obraz boski.

Skoro nauczyciele mają kształtować ludzi, powinni znać: „[...] wszelkie cele swego powołania, wszystkie środki, które do nich prowadzą i wszelką różnorodność metod”. (Komeński, 1973: 46).

Aby działania podejmowane przez nauczyciela przynosiły oczekiwane rezultaty, powinien być oddany swojej pracy i ją kochać. Komeński wskazuje, że „kto robi postępy w nauce, a cofa się w obyczajach, ten cofa się bardziej, niż idzie naprzód”. (Komeński, 1973: 134).

Kolejną cechą metod nauczania Komeńskiego jest wychowanie do pracy, która eksponuje jego przekonanie, że podstawowe znaczenie w społeczności ludzkiej powinny mieć nauka i praca, które pozwalają wykorzystać siły przyrody i racjonalnie kierować sprawami ludzkimi.



W *Wielkiej dydaktyce* pisze: „Szczególne rodzaje męstwa stanowi pełna godności postawa i wytrwałość w pracy, które to cnoty szczególnie potrzebne są młodzieży”. (Komeński, 1956: 229). Zwraca uwagę, że wytrwałość w pracy wyrobią w sobie uczniowie, jeżeli czymś zawsze będą zajęci. Może to być praca fizyczna, umysłowa, czy nawet zabawa. Dostrzega wychowawczy aspekt pracy – nabycie takich cech jak pracowitość i wytrwałość.

Komeński jest prekursorem w myśleniu o szkole, jako miejscu wychowującym do pracy. Wielokrotnie zwraca uwagę na rolę pracy i znaczenie nabywania przez uczniów umiejętności praktycznych, niezbędnych w życiu codziennym. Uważa, że jednym z celów nauki jest wyrobienie umiejętności praktycznych u uczniów. Poglądy te przybrały konkretną postać w formie propozycji tworzenia takich szkół, które kładą nacisk na kształcenie praktyczne. Komeński umiejętności praktyczne, potrzebne koniecznie w codziennym życiu, uważał za ważniejsze niż wzniosłe, ale niewymierne życiowo umiejętności intelektualne.

Największą zasługą Komeńskiego dla pedagogiki było propagowanie powszechnego dostępu do nauki prowadzonej w języku ojczystym oraz ustalenie warunków i metod skutecznego nauczania. Znaczenie jego poglądów pedagogicznych w dziejach wychowania polega na tym, że oparł je na porządku naturalnym, a dyrektywy postępowania nauczycieli wobec ucznia wyprowadził z analizy natury dziecka. Z tego powodu uważany jest za prekursora tak zwanego realizmu pedagogicznego. Jego dorobek naukowy stanowi niewyczerpaną spuściznę pedagogiczną, która może stanowić kompendium wiedzy dla współczesnego nauczyciela.

## **Bibliografia**

1. Alt Robert, *Postępowy charakter pedagogiki Komeńskiego*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1957.
2. Bienkowski Tadeusz, *Jan Amos Komeński o nauczaniu i wychowaniu*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusk, Pułtusk 2000, s. 80.

3. Fijałkowski Adam, *Tradycja i nowatorstwo w Orbis sensualium pictus Jana Amosa Komeńskiego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
4. Komeński Jan Amos, *Pampaedia*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.
5. Komeński Jan Amos, *Pisma wybrane*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, przekł. Remerowa K., Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.
6. Komeński Jan Amos, *Wielka dydaktyka*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1956.
7. Kurdybacha Łukasz, *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1957.
8. Sitarska Barbara, Mnich Roman, (red.), *Jan Amos Komeński a Europa XVII wieku*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2012.
9. Suchodolski Bogdan, *Komeński*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.